



Po ponad dwóch miesiącach zdalnej nauki najmłodsi uczniowie wrócili do zielonogórskich szkół podstawowych, ale... większość nadal pozostała w domach. Jak wyglądały lekcje klas I-III w pierwszych dniach „odmrożenia” placówek? >> 3

STANAŁ POMNIK KSIĘDZA MICHAŁSKIEGO

Z Zielonej Góry ks. Kazimierz Michałski był wyrzucany przez komunistyczne władze dwa razy. Raz w 1953 r. Drugi raz w 1960 r., po Wydarzeniach Zielonogórskich – największych walkach ulicznych w powojennych dziejach miasta. W sobotę, 30 maja o 11.15 zostanie odsłonięty pomnik duchownego.



Pomnik trafił do Zielonej Góry w piątek, 22 maja. Jego twórca, Karol Badyna osobiście doglądał montażu posągu, który został ustawiony bezpośrednio na chodniku w pobliżu konkatedry. Odsłonięcie pomnika to najważniejszy punkt obchodów 60. rocznicy Wydarzeń Zielonogórskich, z powodu epidemii - bardzo kameralnych. Obelisk i zagospodarowanie terenu sfinansował IPN oraz urząd miasta. Fot. Piotr Jędzura

Więcej >> 8

Ściągamy z twarzy maseczki, ale...

...tylko na świeżym powietrzu i przy zachowaniu minimum dwumetrowej odległości od innych osób. Od soboty, 30 maja, rząd wprowadza IV etap luzowania obostrzeń.

Już od jakiegoś czasu mówiło się o możliwości zniesienia obowiązku zasłaniania nosa i ust w województwach, w których liczba zakażonych osób jest najmniejsza. Jednak podczas środowej konferencji premier Mateusz Morawiecki poinformował, że luzowanie obostrzeń dotyczy całego kraju. - Od soboty, 30 maja zmieniamy zasady dotyczące maseczek. W przestrzeniach ogólnodostępnych, jeśli zachowamy od-

powiedni dystans społeczny, maseczki nie będą obowiązkowe. W przestrzeni zamkniętej, jeśli uda się zachować normy sanitarne, jak np. u fryzjera, czy w restauracjach, również będzie można ściągnąć maseczki. W sklepach, środkach komunikacji publicznej, w kościołach maseczki wciąż będą obowiązkowe - powiedział M. Morawiecki.

Również od soboty, 30 maja, zniesione zostaną limity osób w sklepach, re-

stauracjach i kościołach. W miejscach tych nadal będzie obowiązywać zasada zachowania odpowiedniego dystansu.

Rząd daje też możliwość organizowania zgromadzeń publicznych oraz koncertów plenerowych do 150 osób w przestrzeni otwartej. Podczas tych imprez trzeba będzie mieć założone maseczki. Jednak zgoda na takie zgromadzenie będzie uzależniona od sytuacji epidemiologicznej w danym regionie.

Kolejne luzowania obostrzeń wejdą w życie od 6 czerwca.

● W przyszłą sobotę będzie można już pójść do kina, teatru, opery czy cyrku. Decyzja o otwarciu obiektu będzie należała do właściciela. Pojemność widowni zostanie ograniczona do 50 proc. i obowiązkowe będzie noszenie maseczek.

● Dobra wiadomość także dla miłośników wysiłku: otwarte będą siłownie, kluby fitness, baseny,

obiekty sportowo-rekreacyjne. Swoje drzwi otworzą też sauny, salony masaży i salony tatuażu. Najmłodszym zaproszą sale zabaw i parki rozrywki. W obiektach trzeba będzie zachować dystans społeczny.

● Można będzie też organizować wesela do 150 osób. Goście nie będą musieli nosić maseczek.

Nadal pozostaną zamknięte dyskoteki i kluby. Mogą bowiem stanowić ogniska zakażeń. (ap)

● Maseczek nie trzeba nosić: w przestrzeni otwartej przy zachowaniu dystansu minimum dwa metry od drugiej osoby; u fryzjera, w zakładach usługowych przy zachowaniu norm sanitarnych; przy stoliku w restauracji.

● Należy nosić maseczki: w sklepach, kościołach, autobusach, tramwajach, kinach, teatrach, cyrkach, w restauracjach do momentu zajęcia miejsca przy stoliku.



- Ćwiczymy, wykorzystując masę własnego ciała. Podciągamy się, zwisamy, wywijamy... - mówi Bernard Barski
Fot. Piotr Jędzura



Parkowe drzewa dadzą cień, oczy ćwiczących będą cieszyć posadzone przy urządzeniach roślino miododajne
Fot. Materiały Pawła Wysokiego

Podciągnij się na drążku, potrafisz?

Dziś (piątek, 29 maja) trening otwarty w nowym parku do street workout! To będzie największe w województwie miejsce do uprawiania tej aktywności. W Parku Piastowskim powstają też inne atrakcje. Całość ma łączyć pokolenia.

Obok placu zabaw stanęły urządzenia do street workout - sportu popularnego wśród młodzieży, który opiera się na ćwiczeniach kalistenicznych (z wykorzystaniem masy własnego ciała). Stanęły tu także rurki do pole dance, a na wydzielonych placach znajdują się konstrukcje dla nieco starszych mieszkańców - siłownia pod chmurką. Rozgrzewkę będzie można przeprowadzić na okrągłym placu z gumową nawierzchnią. - Projekt konsultowany był z młodzie-

żą z grupy Street Army oraz z seniorami z Klubu Seniors Relaks. Mam nadzieję, że w tym zakątku Parku Piastowskiego spotka się kilka pokoleń - mówi Paweł Wysocki, radny miejski, pomysłodawca inwestycji. - Sam będę przychodził tu z dzieckiem, ja będę ćwiczyć, pociecha pobawi się na placu zabaw.

Pobliskie drzewa dadzą cień, a świeżo posadzone rośliny miododajne będą aromaterapią dla ćwiczących i pożytkiem dla motyli, trzmieli i pszczoł. Dosa-

dono 6 śliw wiśniowych, ok. 40 krzewów m.in. lilaków, dereni, hortensji i rododendronów, po trejściach będą wspinać się glicynie, a w słońcu wygrzewać setki lawendowych krzewów.

Projekt za ok. 260 tys. zł realizuje firma Weran z Wrocławia.

Piątkowy trening ma być pokazowy i otwarty dla wszystkich chętnych. Z powodu epidemii, będzie odbywać się w sześcioposobowej grupie plus trener. Na wydarzeniu będzie trzech trenerów, zostaną zacho-

wane wszystkie zalecenia sanitarne, trzymanie odległości, zasłanianie nosa i ust - zapewniają organizatorzy. Całość potrwa ok. 1,5 godziny, trzeba założyć strój sportowy adekwatny do pogody. Początek o 17.00. Zapisy w komentarzu pod linkiem do wydarzenia na Facebooku Street Army. Organizatorzy proszą o pozostawienie łapki w górę na Fanpage'u Street Army i Strefie Człowieka jako weryfikację swojej obecności. Decyduje kolejność zgłoszeń. Uczestnicy niepełno-

letni muszą przyjść z opiekunem. Każdy przychodzący będzie musiał potwierdzić, że jest zdrowy.

- Street workout to ćwiczenia z wykorzystaniem masy własnego ciała - dodaje Bernard Barski, prezes fundacji Street Army. - Robimy pompki, wykroki, podciągamy się na drążkach, stajemy na rękach, wywijamy wokół rurki. Warto spróbować swoich sił, tym bardziej, że dużo czasu obecnie spędzamy w domach i samochodach, a nie na powietrzu.

Ćwiczenia uliczne dają energię do przeciwstawienia się wszelkim wirusom, wzmacniają odporność.

Na trening zaproszą też gościnnie panie Kinga Poppek i Aneta Fiebig. Będzie można nie tylko przyglądać się wyczynom wygimnastykowanych instruktoerek, ale i samemu zobaczyć jak zwisa się głową w dół na drążku.

To nie jest jeszcze oficjalne otwarcie obiektu, które nastąpi prawdopodobnie w czerwcu.

(rk, sl)

W OBIEKTYWIE >>>



Taaaki wielki i zielony podarunek przyjęła Wioleta Harzałak od dzieci z Niepublicznego Punktu Przedszkolnego „Kraina Baśni”. Malcy i rodzice podziękowali za to, że miasto w czasie epidemii wsparło finansowo placówkę. Fot. Igor Skrzyczewski/UM

PIÓRKIEM CEPRA >>>



PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o gospodarce nieruchomościami

(Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (przy wejściu do budynku), zostały wywieszony wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów:
(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 303
i (+48) 68 45 64 703
e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

Szkoły - to nie jest wielki comeback

Po ponad dwóch miesiącach izolacji i domowych kompletów, najmłodszy uczniowie wrócili do zielonogórskich szkół podstawowych, ale... większość nadal pozostała w domach.

Jeden uczeń w ławce i na czterech metrach kwadratowych, najwyżej 12/14 dzieci w sali, własne długopisy i ołówki (żadnego pożyczania!), dezynfekcja i wietrzenie klas przynajmniej co godzinę... To szkolny comeback w wersji epidemicznej. Niekończoną listę zaleceń dla szkół podstawowych, do których od 25 maja mogą wracać m.in. uczniowie klas I-III w całej Polsce, wydał GIS. Stopniowy powrót do stacjonarnego funkcjonowania szkół realizowany jest z jednoczesną kontynuacją nauki zdalnej. Decyzja, czy posłać dziecko do szkoły na miesiąc przed końcem roku szkolnego, czy zostawić w domu, należy do rodziców. Jak zdecydowali?



Do SP nr 13 przy ul. Chopina w miniony poniedziałek przyszło 15 uczniów w z klas I-III

Fot. Materiały SP 13

600 dzieci w ławkach

W miniony poniedziałek progi zielonogórskich podstawówek przekroczyło ponad 600 dzieci, a cztery tysiące uczniów klas I-III czekało w domach na kolejną porcję zadań w ramach wprowadzonego 25 marca i wciąż stosowanego e-learningu.

Kilkadziesiąt dzieci wróciło do SP 11, SP 24, do szkoły w Przylepie. Realizują teraz zajęcia opiekuńcze i dydaktyczne w niepełnym wymiarze. Ani jeden uczeń nie pojawił się w szkołach w Kisielinie, Zawadzie i Ochli. Do SP 6 przyszło tylko sześciu uczniów, a do pozostałych wróciło po kilkanaście, dwadzieścioro dzieci - wylicza Jarosław Skorulski, na-

czelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych zielonogórskiego magistratu i dodaje: - Te liczby każdego dnia mogą być wyższe. Do otwieranych przedszkoli też na początku zgłosiło się 450 dzieci, a dziś jest ponad 1.500.

Sprawdziliśmy: w czwartek do zielonogórskich szkół przyszło już 830 dzieci.

Zgodnie z rekomendacjami resortu edukacji, zielonogórskie szkoły realizują różne modele łączenia zdalnego nauczania z opieką w szkole. - Jest ich tyle, ile szkół - mówi szef zielonogórskiej oświaty.

Trochę w szkole, trochę w domu

- Na 120 uczniów edukacji wczesnoszkolnej nauk-

stacjonarną realizuje teraz siedmiu uczniów - informuje Bogumiła Moskaluk, dyrektorka SP nr 6 przy ul. Kingi. - Być może, gdy rodzice przekonają się, że w szkole jest bezpiecznie, dojdą kolejne dzieci. Jesteśmy gotowi na ich przyjęcie.

„Szóstka” prowadzi tylko zajęcia opiekuńcze. Dla podopiecznych szkoła otwarta jest od godz. 7.00 do 16.00, dla ich rodziców ograniczona do tzw. strefy bezpieczeństwa, dla pozostałych i... koronawirusa - zamknięta na cztery spusty. „Siedmiu wspaniałych” z SP 6 ma dla siebie mnóstwo świetlicowej przestrzeni i

czasu na kontrolowaną zabawę. Pod kierunkiem nauczycieli uczą się z pozostałymi uczniami - zdalnie.

- Radzą sobie doskonale - mówi B. Moskaluk i przekonuje: - Sale są podzielone, metry kwadratowe policzone co do jednego, grafiki opracowane godzina po godzinie, procedury wdrożone. Jesteśmy przygotowani na wszystkie dzieci i żadne wyzwanie nie jest nam już straszne. Kiedy więc ktoś pyta, co będzie gdy 1 czerwca do szkoły wrócą klasy 4-7, odpowiadam „to wrócą”.

Na razie do SP nr 6 wrócili prawie wszyscy uczniowie klas ósmych.

8.15 - zapraszamy do klas

- Na 249 uczniów klas I-III w poniedziałek do szkoły wróciło 62 - informuje Przemysław Grabiec, dyrektor SP nr 26 w Przylepie. Tu uczniowie codziennie o 8.15 zabierani są ze świetlicy do swoich klas i swoich pań. Zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z elementami dydaktyki trwają do godz. 12.00. Potem znów świetlica albo boisko. O godz. 16.00 nauczyciele z Przylepu rozpoczynają nauczanie zdalne. Uczniowie samodzielnie realizują w domach ten sam program, który wcześniej ich rówieśnicy zrealizowali w szkole. Do szkoły na konsultacje uczęszcza też większość uczniów klas ósmych. Egzamin, który już za pasem (16-18 czerwca) jest skuteczną zachętą.

- Da się to wszystko zorganizować, bo w całym zespole edukacyjnym mam aż 76 nauczycieli. I obsługę, która co 30, 40 minut dezynfekuje i wietrzy pomieszczenia - mówi dyrektor Grabiec.

Lekcje w kratkę

- Na 331 uczniów klas I-III do szkoły wróciło 58 uczniów i każdego dnia jest więcej - mówi Lidia Dubniewska, dyrektorka SP 11 przy ul. Spawaczy. - Lekcje trwają dwie godziny i odbywają się trzy razy w tygodniu, co drugi dzień. W pozostałe dni

najmłodszy uczniowie mają zajęcia artystyczne i sportowe, czynna jest też świetlica. Dzieci w szkole i w domach realizują ten sam program nauczania.

Na konsultacje do SP 11 wrócili też ósmoklasiści - wszyscy! Pięć klas przygotowuje się do rychłego egzaminu, każda innego dnia tygodnia. Wymienne będą też pracowali uczniowie klas IV-VII, którzy za kilka dni zechcą skorzystać ze stacjonarnych konsultacji.

Trudne powroty

- Wiem, że powrót do szkół najmłodszych uczniów jest bardzo skrajnie oceniany przez rodziców - mówi J. Skorulski. - Niektórzy muszą wrócić do pracy. Ale to również próba zadbania o potrzeby dzieci. Wiele z nich nawiązało dużą więź z nauczycielem, która przetrwała rozprzestrzeniającą się epidemię zaowocowała w nich poczuciem pustki i wytrąceniem z normalnego rytmu. To nie był przecież wyjazd na wakacje, do których dziecko jest przygotowywane! Nawet symboliczny powrót przed końcem roku szkolnego jest więc dla tych dzieci emocjonalnie korzystny. Bo oczywiście ze względów edukacyjnych nie wielkiego się już w szkole nie wydarzy. Zaległości uczniowie klas I-III nadrobią w kolejnym roku.

(el)



index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

PREZYDENT

NA 96 FM

KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30

tel.(68) 326 96 96



W JANACH

Plany dla sołectwa

W przyszły czwartek czeka nas publiczna debata nt. zmian w Janach. Odbędzie się ona na antenie Radia Index.

- Plan dotyczy północnej części sołectwa. To teren niezabudowany, w części objęty strefą narażenia na zalanie w przypadku zniszczenia wału przeciwpowodziowego. Cały teren objęty planem znajduje się w granicach strefy ochrony pośredniej ujęcia wody. Projekt planu przeznaczania gruntów w większości pod tereny rol-

nice bez możliwości zabudowy - informuje Agnieszka Fabiańczyk, szefowa Biura Urbanistyki i Planowania.

Terminy: Plan jest wyłożony do 15 czerwca. Uwagi można składać do 29 czerwca. Plan można oglądać na tablicy ogłoszeń w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22 oraz na stronie internetowej BIP miasta w zakładce „Planowanie przestrzenne”. Publiczna dyskusja odbędzie się 4 czerwca poprzez Radio Index o godz. 11.00. Pytania można zadawać na e-mail: plany@um.zielona-gora.pl oraz w komentarzach pod trwającą transmisją fb.com/index96fm/ lub telefonicznie podczas trwania transmisji - tel. 68 326 96 96.

(tc)

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Uwaga, rodzice przyszłych pierwszaków!

To ostatni moment na zgłoszenie dziecka do szkoły! Nawet, jeśli mieszkasz w obwodzie podstawówki, musisz zgłosić do niej dziecko. Niektórzy rodzice o tym zapomnieli.

Wydział Oświaty i Spraw Społecznych urzędu miasta przypomina rodzicom dzieci, które w roku szkolnym 2020/2021 zamierzają uczęszczać do szkół podstawowych obwodowych, o obowiązku

zgłoszenia dziecka do szkoły. W tym celu dokument zgłoszeniowy umieszczony na stronie internetowej miasta (www.zielona-gora.pl) należy pobrać z systemu, podpisać i w formie elektronicznej - a więc bez konieczności wychodzenia z domu - przekazać szkole podstawowej obwodowej, do której będzie uczęszczać dziecko.

Przypominamy, że nabór do miejskich szkół podstawowych w Zielonej Górze trwa do 27 maja. Wielu rodziców nie dopełniło jednak obowiązku zgłoszenia dziecka do szkoły obwodowej. Dlatego dyrektorzy zielonogórskich szkół biją na alarm: to ostatni moment na to, żeby to zrobić! (um)

W ZIELONEJ GÓRZE

Klasyka w sieci

W piątek o 21.00, Filharmonia Zielonogórska zaprasza na koncert online pt. „Klasyka o zmierzchu”. Orkiestrą kameralną dyrygować będzie Czesław Grabowski. W programie: W.A. Mozart „Eine kleine Nachtmusik”, L. Boccherini „Menuet”, F. Schubert „Serenada”, J. Brahms „Kołysanka”. Koncert odbędzie się bez udziału publiczności na www.filharmoniazg.pl

W ZIELONEJ GÓRZE

Pisarze na żywo

Biblioteka Norwida zaprasza na Czwartki Lubuskie organizowane w internecie. Spotkania z pisarzami odbywają się na żywo, na Facebooku księżnicy. Dwa najbliższe: 4 czerwca - promocja tomiku wierszy „Kaczka z jabłkami” prof. Mariana Bugajskiego oraz 9 czerwca - spotkanie

autorskie z Konradem Wojtyłą i prezentacja książki poetyckiej „Podczwierni”.

W ZIELONEJ GÓRZE

Porady dla bezrobotnych

Od 1 czerwca specjaliści Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze będą udzielać bezpłatnych porad osobom bezrobotnym. Można dzwonić i pisać e-maile. W każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach od 8.00 do 12.00 dyżury pełnić będą:

- doradca zawodowy - tel. 68 455 36 75, e-mail: doradca.zawodowy@cis.zielonagora.pl
- psycholog - tel. 68 455 36 72, e-mail: psycholog@cis.zielonagora.pl
- terapeuta - tel. 68 455 36 72, e-mail: terapeuta@cis.zielonagora.pl
- coach/trener personalny - tel. 68 455 36 75, e-mail: trener.personalny@cis.zielonagora.pl (dsp)

Koniec „Miejskiego alertu”

To były 72 audycje, w których prezydent Janusz Kubicki odpowiadał na pytania zielonogórczan o funkcjonowanie miasta w czasach pandemii koronawirusa. W poniedziałek mieszkańcy wysłuchali ostatniej audycji.

Wszystkie audycje „Miejskiego alertu” odbywały się zdalnie. Redaktor Kaja Rostkowska zadawała pytania ze studia Radia Index, prezydent odpowiadał z urzędu miasta przy ul. Podgórnej. Podczas ostatniej, poniedziałkowej audycji, Janusz Kubicki pojawił się w studiu osobiście.

- Chcemy wrócić do normalności, bo w ostatnich tygodniach mieliśmy zero, jeden, trzy przypadki zakażenia. Sytuacja jest dobra. Wcześniej cofaliśmy się przed wirusem. Można to porównać do schowania się pod drzewem podczas deszczu. Przeczekaliśmy pod nim, teraz wychodzimy spod drzewa, ale deszcz nadal pada, więc i tak nas zmoczy. Tak samo będą pojawiać się nowe przypadki zakażenia koronawirusem - opowiadał J. Kubicki.

Audycja powstała, by mieszkańcy mieli szansę uzyskać informację na temat funkcjonowania miasta w czasie pandemii, rozwiązać wątpliwości do-



- Zielona Góra zdała egzamin, mieszkańcy zdali egzamin - podkreślił Janusz Kubicki w ostatniej audycji z cyklu „Miejski alert”
Fot. Igor Skrzyczewski/UM

tyczące przepisów, zapytać o nowe obostrzenia. Treści dotyczących wirusa były coraz mniej, stały się one dla słuchaczy jasne. Ostatnio rozmawialiśmy głównie o tematach dotyczących codzien-

go życia w mieście, jego działalności, nie o koronawirusie - podsumowała redaktor Rostkowska. Trzymamy rękę na pulsie i do pytań będziemy wracać w audycji „Prezydent na 96 fm” w środy, o 12.30.

Prezydent Kubicki potwierdził w ostatnich audycjach, że musimy wyciągnąć wnioski z obecnej sytuacji i iść do przodu. Pewne reakcje i decyzje rządowe były porównywane w porównaniu

do zagrożenia. Uważam, że luzowanie obostrzeń jest potrzebne, bo wirus nie zniknie i będzie z nami przez resztę życia. Nie planuję też wprowadzania nowych zakazów, dlatego że w mieście pojawiają się jeden czy dwa nowe zachorowania. Nie możemy całe życie uciekać przed wirusem i chować się w czterech ścianach. Zawsze ostrzegałem przed hurraoptymizmem, wirus ciągle dotyczy także naszego regionu, ale jesteśmy przygotowani do tego, żeby się z nim zmierzyć - zapewnił J. Kubicki.

Dodał również, że budujący jest fakt, iż wiele osób przechodzi chorobę COVID-19 ze skąpych objawami i ich życie nie jest zagrożone. - Uczymy się żyć z tym wirusem, bardziej go już znamy. Pojedyncze przypadki zachorowań to będzie nasza codzienność - stwierdził.

Wielokrotnie prezydent był pytany o sytuację finansową miasta. - Cały czas wydajemy pieniądze na środki ochrony osobi-

stej. Zwiększyliśmy wydatki, a uszczupliły się wpływy. Również mamy problemy finansowe: zamknięte obiekty MOSiR-u, Palmiarnia, ograniczona działalność MZK, kupno środków dezynfekujących, rękawiczek jednorazowych, program Koronapomoc dla przedsiębiorców. To wszystko przekłada się na miliony złotych, a epidemia jeszcze się nie skończyła. Dlatego tam, gdzie możemy oszczędzamy, ale tam, gdzie trzeba wydawać - wydajemy. Nie wstrzymujemy procesu inwestycyjnego. Ostatnio podpisywałem umowy na prace remontowe w nowym żłobku miejskim przy al. Wojska Polskiego czy na budowę nowych dróg w mieście - informował prezydent.

Podziękował też zielonogórczanom za wspieranie miasta w tym trudnym dla wszystkich okresie. - Zielona Góra zdała egzamin, mieszkańcy zdali egzamin - zakończył J. Kubicki.

(ap)

ŚMIECIOWY PORADNIK

Oddajemy w Państwa ręce drugą część „śmieciowego” poradnika. Tym razem informacje z Biura Gospodarki Odpadami Urzędu Miasta dotyczące opłat za wywóz odpadów.



Obowiązujące zniżki:

- 2 zł od osoby dla rodzin wielodzietnych
- 10 zł na gospodarstwo domowe za założenie kompostownika

Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi z nieruchomości zamieszkałych

MIEJSCOWOŚĆ	WYSOKOŚĆ OPŁATY
Barcikowice, Jany, Jarogniewice, Jeleniów, Kiełpin, Ługowo, Sucha, Zatonie, Stożne i Marzęcin	19 zł od osoby za miesiąc
Zielona Góra, Przylep, Nowy Kisielin, Stary Kisielin, Racula, Drzonków, Ochla, Łężyca, Zawada, Krępa	25 zł od osoby za miesiąc

Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi uiszcza się w następujących terminach:

- za I kwartał - do 15 marca,
- za II kwartał - do 15 czerwca,
- za III kwartał - do 15 września,
- za IV kwartał - do 15 grudnia.



Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi uiszczana jest na indywidualny nr konta bankowego. Numery rachunków nie uległy zmianie.

Informacje dot. składania deklaracji oraz wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi można uzyskać pod nr tel:
- 68 451 55 01, 68 451 71 36 (informacje dot. składania deklaracji),
- 68 451 55 98 (informacje dot. płatności).

KORONAPOMOC DLA PRZEDSIĘBIORCÓW



**DARMOWE
OGŁOSZENIA**



**DZINGLE RADIOWE
ZA 1 ZŁ**

szczegóły:
www.zielona-gora.pl



Wsparcie dla firm - darmowe ogłoszenia!

Chcemy wesprzeć lokalny rynek, dlatego otwieramy łamy „Łącznika” na bezpłatne ogłoszenia publikowane przez zielonogórskich przedsiębiorców. Ma to pomóc w walce ze skutkami ekonomicznymi pandemii koronawirusa.

Na program wspierania lokalnych przedsiębiorców, dotkniętych skutkami epidemii koronawirusa, miasto chce przeznaczyć ok. 30 mln zł. Wsparcie to m.in. przesuwanie płatności podatków, rozkładanie ich na raty lub w uzasadnionych przypadkach umarzanie zaległości. Niektóre płatności zostały zawieszono. Wszystko po to, by chronić zielonogórskie firmy i miejsca pracy.

- Kiedyś pisałem o przedsiębiorcy, który się przebrnął i szukał zleceń. Wtedy radny Zbigniew Biniek wyszedł z inicjatywą, by umożliwić takim osobom i firmom dawanie bezpłatnych ogłoszeń w „Łączniku”. Robimy to

- mówi prezydent Janusz Kubicki. - Możemy sobie pomóc. Ja szukam malarsza, ogrodnika, mechanika, a oni szukają zleceń.

- Zależy nam szczególnie na lokalnej gospodarce i kojarzeniu zielonogórskich przedsiębiorców. Przecież są ludzie i firmy, które mają pieniądze, prowadzą inwestycje i planują kupno towarów i usług. Jeżeli to możliwe, powinniśmy takie zamówienia realizować w Zielonej Górze, bo wtedy nasze miasto mniej odczuje skutki zapaści - tłumaczy radny Biniek. - Zachęcam do współpracy przedsiębiorców poszukujących pracowników. Takie ogłoszenia również będziemy publikować. (tc)

DAJ OGŁOSZENIE

Ogłoszenia będą przyjmowane przez urząd miasta w ramach akcji „Koronapomoc”. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odrzucania ogłoszeń, które nie spełniają wymogów akcji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

- Ogłoszenie drobne (tylko tekst) może zawierać do 400 znaków.

Powinny się w nim znajdować dane kontaktowe ogłaszającego.

- Ogłoszenia graficzne. Przyjmowane są jedynie gotowe ogłoszenia o wymiarach 126 mm (szerokość) na 80,1 mm (wysokość), w rozszerzeniu JPG, tif, rozdzielczość 400 dpi

Treść należy przesyłać e-mailem na adres:

biznespomoc@um.zielona-gora.pl

KORONAPOMOC - OGŁOSZENIA DROBNE

- Trwa nabór do zielonogórskich szkół artystycznych - aktorskiej, fotografii i filmowej. Szkoły działają przy Zielonogórskim Ośrodku Kultury. Zajęcia prowadzą znani w kraju artyści, także gwiazdy warszawskich scen, dyplom uzyskać można już po roku nauki. Dla osób zapisanych do końca maja gwarantowane czesne miesięczne o 50 zł niższe. Szczegółowe informacje: www.akademia.zgora.pl / info@akademia.zgora.pl / tel. 607 651 051.

- Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego punktu gastronomicznego, mieszczącego się przy al. Wojska Polskiego 141 w Zielonej Górze. W naszej ofercie znajdziecie kebab podawanego na różne sposoby oraz zapiekanki prosto z pieca. Jeżeli chcecie dowiedzieć się więcej, zapraszamy na naszą stronę na Facebooku pod nazwą Zapięty&Kęsy lub o kontakt pod nr tel. 576 072 238.

- Zielonogórska firma Filipyn poleca swoje wyroby: okładki na podręczniki i zeszyty, woreczki i worki foliowe, opakowania z folii bąbelkowej. Zapraszamy do współpracy. Kontakt e-mail: filipyn@neostrada.pl, oraz telefonicznie pod numerem: 607 656 162.

- Firma produkcyjna zatrudni pracowników przy produkcji urządzeń przemysłowych.

- wykształcenie techniczne
- sprawność fizyczna

Stabilna praca, szkolenia, wynagrodzenie do ustalenia, kontakt: METAL-GUM Sp. z o.o. Zielona Góra, kadry@metal-gum.com.pl, tel. 068 458 55 60

- Gabinet Masażu i Spa Justyna Jarecka, pl. Matejki 7, 65-056 Zielona Góra, tel. 666 615 406, www.gabinet-masazu.ispa.pl

Zapraszam do gabinetu masażu na wyjątkowe: masaże, zabiegi na ciało, rytuały Spa, zabiegi pielęgnacyjne twarzy; vouchery подарunkowe, karnety i pakiety.

- Automechanika Krzysztof Pawlak. Diagnostyka komputerowa, naprawy główne i bieżące, wymiany oleju, usługi blacharskie. Tel. 721 003 555.

- Zajmujemy się usługami porządkowymi - wywozem starych mebli, utylizacją, sprzątaniem gabarytów, gruzu i innych odpadów pobudowlanych. Może kupiłeś mieszkanie i chcesz wywieźć graty, może zrobies remont i masz teren do posprzątania lub zalegają ci inne odpady? Zadzwoni. Obydwoje kołamy wyzwania i sprostamy nawet najbardziej wymagającym klientom! Zapraszamy do współpracy! Dorota 603 722 392, Tomek 665 225 085.

- Fotografia ślubna, reportaży, okazjonalna, sesje plenerowe, chrzciny, komunie, studniówki. W ofercie dostępna jest również fotobudka na różnego rodzaju imprezy! Wciąż trwają zapisy na 2020/2021. Zapraszamy - Łowcy chwil, tel. 606 432 599.

- Projektowanie stron i sklepów internetowych (indywidualne projekty zgodne z potrzebami zamawiającego). Strony przyjazne wyszukiwarkom oraz urządzeniom mobilnym. Aktualizacja istniejących stron [www](http://www.jlprojekt.pl). Oferujemy także reklamę w internecie. Tel. 787 851 913, www.jlprojekt.pl, biuro@jlprojekt.pl

Stwórzmy razem filmową opowieść Waszej podróży



FILM ŚLUBNY

WWW.FRYBESTUDIO.PL



**BestDrive
WIOL-MAR**

KIM JESTEŚMY?

Serwis BestDrive WIOL-MAR to firma z wieloletnim stażem, która perfekcyjnie zajmie się twoim samochodem i komfortem jazdy



CO ROBIMY?

Oferujemy największy wybór opon i felg, pełną mechanikę, przechwalnie opon, akcesoria do kół, geometrię test drogowy- HUNTER dynamiczną wymianę oleju w skrzyniach automatycznych

MECHANIKA

TEST DROGOWY HUNTER

GEOMETRIA

DYNAMICZNA WYMIANA OLEJU W AUTOMATYCZNYCH SKRZYNIACH BIEGÓW

WYMIANA OPION W SAMOCHODACH I MOTOCYKLACH

Plasza 2, 66-003 Droszków | 663 750 744 | (68) 321 84 63 | wiol-mar@wp.pl | bestdrive.pl/warsztat/wiolmar

ŻUŻEL

Wszyscy zdrowi. Czas na tor!

Najważniejszy warunek do startu PGE Ekstraligi spełniony! Testy na koronawirusa u żuźlowców, ich mechaników i pozostałych osób funkcyjnych wypadły negatywnie, czyli można trenować i szykować się do rozpoczęcia rozgrywek.

Wszystkie ekipy, które pojadą w tym sezonie w elicie przeszły testy w poniedziałek. W sumie było to pół tysiąca ludzi, z czego 60 osób z Falubazu. W środę nadeszły wyczekiwane z niecierpliwością i stresem wyniki. Były negatywne, czyli... bardzo pozytywne! Kosztowały PGE Ekstraligę 200 tys. zł. - Bardzo się cieszymy z faktu, że wszyscy jesteśmy zdrowi. Było trochę nerwów, ale wierzyłem, że każdy z nas jest zdrowy. Chyba po raz pierwszy w życiu czekałem na negatywne wyniki naszych zawodników - stwierdził dla falubaz.com trener Piotr Żyto. - Nie spoczniemy na laurach i chcemy, aby nasz reżim sanitarny sprawdził się również w kolejnych etapach „odmrażania” polskiego żużla. Nie pozostaje nam nic innego, jak przygotowywać się do rozpoczęcia treningów, a następnie rozgrywek PGE Ekstraligi - zapowiedział Wojciech Stępniewski, prezes Ekstraligi Żużlowej.

Od piątku, 29 maja wszyscy przebadani żuźlow-



Gdańskie laboratorium wykonało w sumie pół tysiąca testów. Wszystkie wypadły negatywnie. Na zdjęciu Piotr Protasiewicz w trakcie badań. Fot. falubaz.com

cy mogą rozpocząć treningi. Zakaz już oficjalnie zniosła Główna Komisja Sportu Żużlowego, która w marcu, po wybuchu epidemii nakazała zgaszenie motocykli w całym kraju. Podczas zajęć będzie obowiązywał reżim sanitarny, czyli

wszyscy, którzy przebywają w parkingu będą musieli mieć maseczki, rękawiczki oraz zachowywać dystans dwóch metrów. Wizyta w parku maszyn będzie poprzedzona pomiarem temperatury ciała oraz dezynfekcją rąk. Regulamin

zakłada, że podczas treningu na torze jednocześnie może przebywać czterech żuźlowców, osoba funkcyjna i obsługa maszyny startowej.

Najbliższe dni do inauguracji ligi żuźlowcy będą musieli dobrze wykorzystać. -

To była długa przerwa, ale mam nadzieję, że najgorsze już za nami. Teraz skupiamy się tylko na lidze i pierwszych spotkaniach. Przed nami intensywne dwa tygodnie treningów. Na szczęście wsiadamy już na motocykle - przyznał Piotr Protasiewicz, kapitan Falubazu.

Start PGE Ekstraligi 2020 już 12 czerwca. Tego dnia zmagania rozpoczną się o 18.00 - startem Betardu Sparty Wrocław z Motorem Lublin. Następnie o 20.30 Eltrox Włókniarz Częstochowa pojedzie z MRGarden GKM-em Grudziądz. Dwa dni później, w niedzielę, 14 czerwca Falubaz pojedzie do Rybnika na pojedynek z beniaminkiem, ROW-em. Mecz zielonogórzan o 16.30, zaś zwieńczeniem inauguracyjnej kolejki będzie startie gorzowian z leszczynianami o 19.15. Machina ruszy i jeśli pojedynek zgodnie z planem - co tydzień kolejkę - zatrzyma się 11 października. Wtedy odbędą się ostatnie mecze o medale. Kibice wszystkie starcia zobaczą w telewizji. (mk)

MOSiR

Odmrażanie trwa

W tę sobotę, 30 maja, znów będziemy mogli skorzystać z bieżni stadionu lekkoatletycznego przy ul. Sulechowskiej oraz z orlika przy ul. Źródlanej. Obiekty będą otwarte w godz. 10.00-18.00.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze chce odmrażać sport także dla amatorów ruchu na świeżym powietrzu. Po raz pierwszy w dobie koronawirusa, bieżnia i orlik były dostępne w miniony weekend. Zainteresowanie było jednak małe, ale swoje zrobiła też deszczowa pogoda. - Na stadion wpuściliśmy tylko od strony parkingu - informuje dyrektor Robert Jagiełowicz. Zarówno na obiekt przy ul. Sulechowskiej, jak i na orlika przy ul. Źródlanej może wejść jednorazowo maksymalnie 12 osób, z zachowaniem dystansu społecznego. Limitów i porządku będą pilnować pracownicy MOSiR-u. Przygotowane będą też stanowiska do dezynfekcji. MOSiR szykuje się również do ponownego otwarcia basenu CRS. W myśl wytycznych rządu, pływalnie będą mogły działać ponownie w ramach tzw. IV etapu odmrażania sportu od 6 czerwca. Do tematu wrócimy w kolejnym wydaniu „Łącznika”. (mk)

ŻUŻEL

Dwa tygodnie do startu ligi

Od piątku, 29 maja, żuźlowcy Falubazu mogą już trenować na swoim torze. Długo wyczekiwana PGE Ekstraliga zbliża się wielkimi krokami.

- Fajnie będzie wsiąść w końcu na motocykl - przyznaje Patryk Dudek, który w tym roku ponownie będzie korzystać z silników przygotowanych przez Ashleya Hollowaya oraz Joachima Kugelmana. - Jest trochę sprzętu do przetestowania. I jest z czego wybierać - zaznacza

jeden z liderów Falubazu. Będzie miał na te testy dwa tygodnie.

Weryfikacja przyjdzie 14 czerwca w Rybniku, podczas premierowego startu z beniaminkiem, drużyną ROW-u. Zajęcia poprzedzające ligowy sprawdzian będą odbywać się wyłącznie w gronie żuźlowców Falubazu i tylko na torze przy W69. Regulamin sanitarny wyklucza rozgrywanie sparingów z innymi zespołami. - Rywalizacja z innymi zawodnikami i na obcych torach na pewno przydałaby się, by lepiej przetestować silniki. Nie ma tego, więc skupimy się, by dobrze rozpracować nasz tor, żeby był



Przed Patrykiem Dudkiem 12. sezon na ligowych torach Fot. Marcin Krzywicki

naszym atutem - dodaje 27-latek.

Żuźlowiec wierzy w to, że wraz ze zmniejszaniem systematycznie rządowymi obostrzeniami, które dotyczą codziennego życia, luzowane będą też rygory żużlowe. Np. obecność jednego mechanika przy jednym żuźlowcu. - Chodzi o czas i niedopilnowanie różnych rzeczy. Wszystko mamy wprawdzie nowe, ale czasami coś nie działa. To są rzeczy, których kibice nie widzą i o nich nie wiedzą. Czas w parkingu naprawdę szybko leci - uważa P. Dudek, który wierzy też we współpracę z mechanikami innych zawodni-

ków. - Choć oni będą mieli swoje do zrobienia - dodaje i nie wyklucza, że przez to może być więcej defektów na torach PGE Ekstraligi. U wicemistrza świata z 2017 roku osobą obecną w parkingu będzie Kacper Rogowski. - Najszybciej wszystko ogarnie, choć u nas wszyscy wszystko umieją, ale z „Rogusiem” jestem najdłużej - mówi P. Dudek.

Dudek przyznaje, że okres od wybuchu epidemii do teraz zleciał mu bardzo szybko. - Robiłem własne treningi, jeździłem na rowerze, pogałęm w golfa parę razy, pojechałem na ryby. Coś się zawsze działo - kończy. (mk)

PIŁKA RĘCZNA

Sporo zmian u akademików

Przed sezonem 2020/2021 niemal od nowa będzie budowany skład pierwszoligowych szczypiornistów AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wiadomo, kto opuści akademików.

Drużynę w nowym sezonie poprowadzi ponownie Ireneusz Łuczak. Będzie to jego czwarty rok pracy z zespołem akademików. Tym razem jednak Łuczakowi nie będzie partnerować w sztabie szkoleniowym Łukasz Jacykowski, który powraca do Świebodzina,

gdzie obejmie funkcję trenera drugoligowego ZEW-u. Pociągnie za sobą również Świebodzinian, którzy stanowili o sile zielonogórzan w ostatnich latach. W drużynie AZS-u nie ujrzymy już zatem: Jędrzeja Jasińskiego, Daniela Mieszkiana i Marka Kwiatkowskiego. Nie wykluczone, że szeregi akademików opuści także Piotr Gadaj. Rozbrat z piłką ręczną ma wziąć również doświadczony kołowy Adam Szarłowicz. Kadra zespołu na nowy sezon ma liczyć 18-19 zawodników. - Będzie 8-9 nowych graczy. Do tego dojdzie 2-3 juniorów i ci, którzy występowali już w AZS-ie - informuje I. Łuczak, który skład chciałby zbudować do końca czerwca. (mk)

SPORTY WALKI

Treningi w półdystansie

Jak utrzymać bezpieczny dystans w... sportach kontaktowych? To pytanie, na które odpowiedzi szukają m.in. przedstawiciele sportów walki.

Akademia Sportów Walki Knockout Zielona Góra trenuje od dwóch tygodni. To zajęcia skrojone na miarę obostrzeń sanitarnych. - Odkażamy sprzęt, utrzymujemy ten odpowiedni dystans między sobą. Nie jest to łatwe, ale to robimy. Taka sytuacja jeszcze nigdy się nie zdarzyła - przyzna-

je trener Tomasz Pasek. Niedogodności rekompensuje możliwość spotkania się i odbicia wspólnych zajęć. - Wprowadzamy dużo nowatorskich metod treningu - dodaje T. Pasek. I cieszy się, że czołowi przedstawiciele klubu - mistrzowie świata - Kacper Frątczak i Rafał Gąszczak są w dobrej formie. - Fizycznie wyglądają bardzo dobrze, pokazują swój kunszt - cieszy się T. Pasek. Szkolenowiec twierdzi, że najlepszym zawodnikom wystarczy miesiąc wyjątkowej pracy, by wrócić do dyspozycji przed pandemią. W wakacje mają się odbyć zgrupowania kadry narodowej, jesienią planowane są pierwsze zawody, m.in. mistrzostwa Polski. (mk)

SPEEDROWER

Chętnych więcej niż mają miejsc

Zielonogórski Klub Speedrowerowy wrócił do treningów. Zajęcia, które odbywają się we wtorki i czwartki na torze przy ul. Wyszynskiego, obok SP 2, cieszą się olbrzymim powodzeniem.

- Już dawno nie widziałem takiego zainteresowania speedrowerem. Ludzie dzwonią, pytają, na tor garną się nie tylko chłopcy, ale i dziewczynki - cieszy się Krzysztof Zakrzewski, trener ZKS-u. Zielonogórzanie wyjechali na tor po raz pierwszy 12 maja. Naj-

pierw treningi odbywały się w grupie sześciuosobowej, teraz już może to być 14 zawodników. Żeby wszyscy mieli możliwość potrenowania, zajęcia trwają nawet po cztery godziny, bo trzeba zachować reżim sanitarny. Każdy ma do dyspozycji swój rower. Sprzęt jest dezynfekowany, niektórzy jeżdżą w... przyłbicach. - Na torze kondycji trochę brakuje - przyznaje szkolenowiec, który liczy, że jeszcze w czerwcu uda się rozegrać pierwsze zawody. - Czekamy na uruchomienie Lubuskiej Ligi Speedrowera. Pierwsze ogólnopolskie zawody planowane są na 20 czerwca. To są Mistrzostwa Polski Par Klubowych i one nie zostały odwołane. (mk)



Ks. Kazimierz Michalski z dziećmi przygotowującymi jasełka w dawnym Domu Katolickim
Ze zbiorów Michała Kurlusa



Grób zasłużonych kapłanów, w którym 10 lat temu umieszczono szczątki ks. Kazimierza Michalskiego
Fot. Tomasz Czyżniewski



Montaż pomnika na skwerze przy konkatedrze
Fot. Piotr Jędzura

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 361

Proboszcz Michalski idzie do kościoła

W 1960 r., po Wydarzeniach Zielonogórskich, komuniści na zawsze wyrzucili go z miasta. 10 lat temu spoczął w mogile przy konkatedrze. W tę sobotę zostanie odsłonięty jego pomnik, ustawiony na skwerze obok konkatedry. Mowa o ks. Kazimierzu Michalskim, pierwszym powojennym polskim proboszczu.

Ks. Michalski idzie chodnikiem. Jak zwykły przechodzień. Pewnie zmierza do konkatedry. Może do plebanii lub drugiego kościoła w parafii - Matki Bożej Częstochowskiej.

- Przybyłem dzisiaj z polecenia Administratora Apostolskiego, księdza prałata Edmunda Kosickiego do Zielonej Góry, aby objąć duszpasterstwo tutejszej parafii św. Jadwigi. Rozpocząłem w imię Boże pracę nad tymi Polakami, którzy po złamaniu przemocy hitlerowskiej zaczęli napływać tutaj w lipcu 1945 r. Tegoż dnia wieczorem odprawiłem pierwsze nabożeństwo różańcowe - pisał ks. Kazimierz Michalski w kronice parafialnej pod datą 22 października 1945 r.

W tym czasie na plebanii mieszkał jeszcze ostatni niemiecki proboszcz Georg Gotwald, a parafia pw. św. Jadwigi była jedyną w mieście. Skupiała około 12 tysięcy Polaków - katolików. Ks. Michalski musiał wszystko organizować od początku. Przejmował kolejne budynki oraz świątynie i udostępniał je wiernym. Musiał nadrabiać wiele wojennych zaległości. Pewnie dlatego zdecydował się na nietypowe rozwiązanie - w Boże Narodzenie kilkanaścioro zielonogórskich dzieci przystąpiło do pierwszej komunii świętej. Na pamiętkę dostały przedwojenne zdjęcie przedstawiające wnętrze świątyni... z dodrukowaną dedykacją po polsku.

K. Michalski był ważnym elementem repolonizacji tych terenów, bo przybywający na nasze ziemie przesiedleńcy czuli się pewniej, gdy funkcjonowała parafia z polskim księdzem. Jego przybycie oznaczało symboliczne zakończenie w dziejach miasta poprzedniej, niemieckiej epoki. Wyznacza ją kilka dat w 1945 r.: 14 lutego - zajęcie miasta przez Armię Czerwoną, 6 czerwca - przejęcie władzy przez Tomasza Sobkowiaka, pierwszego polskiego bur-

mistrza, 24 czerwca - częściowe wysiedlenie ludności niemieckiej, 22 października - objęcie parafii św. Jadwigi przez polskiego proboszcza.

Ks. Michalski był nietuzinkową postacią. Był więzien obozu koncentracyjnego w Dachau. Rzutki, energiczny i nieustępliwy szybko stał się solą w oku komunistycznych władz, które chciały się go pozbyć z miasta. Udało się go pozbyć z miasta. Udało się to w 1953 r. Proboszcz wrócił po odwilży w 1956 r. Jednak konflikt z władzami powrócił ze zdwojoną siłą gdy władze, po usunięciu religii ze szkół, postanowiły odebrać parafii poewangelicki Dom Katolicki (dzisiaj budynek Filharmonii Zielonogórskiej). Ks. Michalski nie chciał do tego dopuścić, wysyłając petycje. Jednak władze przystąpiły do rozwiązania siłowego. Tak 30 maja 1960 r. doszło do Wydarzeń Zielonogórskich, czyli największych rozruchów w dziejach miasta.

Milicja chcąc rozproszyc tłum, użyła pałek i gazów łzawiących. Wierni bronili się, rzucając kamieniami. W szczytowym momencie w zajściu wzięto udział około 5 tysięcy zielonogórczyków. Walki trwały do wieczora, posiłki milicji ściągnięto z Gorzowa i Poznania. Tylko do 8 czerwca aresztowano 246 osób. Podczas pierwszych rozpraw - 17 i 18 czerwca - 10 osób skazano na kary wieloletniego więzienia, w tym dwie osoby na pięć lat.

Przez kilkadziesiąt lat wymazywano te wydarzenia z pamięci zbiorowej zielonogórczyków.

Tomasz Czyżniewski
codziennie nowe opowieści i zdjęcia

Fb.com/czyzniewski.tomasz

• W Muzeum Ziemi Lubuskiej do 28 czerwca można oglądać wystawę „Wydarzenia Zielonogórskie, 30 maja 1960 r.”, przygotowaną przez IPN.



Pomnik ks. Kazimierza Michalskiego
Fot. Tomasz Czyżniewski

Karol Badyna autor rzeźby:

- Ksiądz Michalski był energiczny. Żeby to podkreślić, przedstawiłem go jako postać idącą, z rozwianą stulą. Nie dałem mu biretu na głowie, miał tak charakterystyczną i ciekawą fryzurę, że szkoda mi było ukrywać ją pod nakryciem. Dodałem natomiast gest dłoni, który w pierwszej wersji miał wskazywać na serce. Teraz to jest prosty gest krzyża świętego. W imię Ojca, Syna i Ducha. Ma moc i siłę Ducha Świętego.

Wioletta Hareźlak dyrektor Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych:

- Mamy wreszcie w Zielonej Górze pomnik ks. Kazimierza Michalskiego. Pomnik przyjechał z Krakowa. Dzisiaj możemy powiedzieć, że jest przepiękny. Oddaje charakter ks. Michalskiego. Jest pełen energii. Postać jest w ruchu, spieszy się jak zwykle do kościoła. Nie ma cokołu. Pomnik stoi bezpośrednio na bruku.

ks. Włodzimierz Lange proboszcz parafii pw. św. Jadwigi:

- Jestem bardzo szczęśliwy. Na 50. rocznicę Wydarzeń Zielonogórskich, tego zrywu wiernych parafii św. Jadwigi w obronie Domu Katolickiego, ks. Kazimierz Michalski wrócił symbolicznie do Miasta - po dwóch wygnaniach. Wtedy jego szczątki spoczęły w grobie zasłużonych kapłanów. A na 60. rocznicę przybywa pod postacią pomnika, który jest przepiękny. Jak jestem tutaj 28 lat proboszczem, ludzie nieustannie wspominają ks. Michalskiego. To był niezwykle kapłan, wielki społecznik. Był bardzo blisko ludzi, dlatego chcieliśmy, żeby pomnik był bez cokołu, żeby była możliwość dotyku.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

SOBOTA, 30 MAJA

11.00 - złożenie wiązanek kwiatów przy pomniku Wydarzeń Zielonogórskich (tylko organizatorzy)

11.15 - odsłonięcie pomnika ks. Kazimierza Michalskiego na skwerze przy konkatedrze pw. św. Jadwigi

11.40 - złożenie wiązanek kwiatów na grobie ks. Kazimierza Michalskiego

12.00 - msza św. w konkatedrze